

I nagroda w IV Ogólnopolskim Konkursie Literackim „Płynąć pod prąd”
dla Marceliny Obarskiej
z Liceum Ogólnokształcącego nr VII im K. K. Baczyńskiego we Wrocławiu
za wiersz pt. „Odwagi głos niepojęty”
w kategorii szkół ponadgimnazjalnych – wiersz

Odwagi głos niepojęty

Nad jej imieniem wyrytym w kamieniu
dziś szumi wiatr
i nieme pytanie *dlaczego*

Jeżeli znała strach –
to tylko ten, który umyka wraz z
pierwszym drżeniem powiek.
Jeżeli znała strach –
to ten, który jedynie obejmuje nadgarstki,
lecz nigdy ich nie ściska.

Ryzyko
pulsowało w jej żyłach delikatnym prądem
krwi,
lśniło
w jej brązowych oczach
co noc, co świt.

A przecież mogła
ulec lękom,
uciec w konformistyczny spokój,
zagłuszyć wołania z trzewi.

Mogła
przymknąć oczy,
wyrównać oddech,
pójść drogą niekrętą.

Jednak
poszła tą wyboistą trudnościami,
poszła wyprostowana wśród tych co na
kolanach,
Poła.





Machczyńska-Świątek Apolonia (zm. 1943) – w październiku 1942 roku kilku Żydom udało się uciec przed likwidacją getta w Kocku. Jedenaścioro uciekinierów dotarło do domu pani Apolonii, która zorganizowała im pomoc i wyekspediowała do Warszawy. Apolonia Machczyńska-Świątek pomagała Żydom ukrywającym się w lesie. Wszyscy zostali zabici przez nazistów. Pani Apolonia schroniła się z dwójką własnych dzieci we wsi Plebanki, gdzie mieszkał jej ojciec. Niemcy odnaleźli ją tam i zastrzelili. 23 września 1997 r. Instytut Yad Vashem nadał Apolonii Świątek-Machczyńskiej tytuł Sprawiedliwej wśród Narodów Świata. Na medalu widnieje pochodzący z Talmudu napis *"Kto ratuje jedno życie – ratuje cały świat"*.



Apolonia Machczyńska z synami w czasie wojny.

Wnuczką pani Apolonii jest pisarka Grażyna Plebanek – mieszkająca w Brukseli autorka bestsellera Dziewczyny z Portofino, i powieści Pudelko ze szpilkami nagrodzonej w konkursie wydawnictwa Zysk. Fotografie pochodzą z archiwum rodzinnego Grażyny Plebanek.